

ISSN 1732-2278



Nasza Gazetka

Zima 2010 r.
styczeń – luty – marzec

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Goleszowie



**Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem
wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel,
którym jest Chrystus Pan.**

Ewangelia wg św. Łukasza 2, 10-11



Przed zapaleniem choinki

**(...) Jest cicho. Choinka płonie.
Na szczycie cherubin fruwa.
Na oknach pelargonie,
Blask świeczek złotem zasnuwa,
A z kąta, z ust brata płynie
Kolęda na okarynie.**

**Lulajże, Jezuniu,
Moja perelko,
Lulajże, Jezuniu
Me pieścidełko.**

K. I. Gałczyński



Nasza Gazetka Kwartalnik Parafii Ewangelicko–Augsburskiej w Goleszowie
ul. Spółdzielcza 9, 43–440 Goleszów, tel. (33) 8528 104
Redakcja: ks. Roman Dorda, diakon Karina Chwastek,
Anna Czudek, Katarzyna Plinta.

Korekta: Jan Czudek Skład komputerowy: Roman Plinta

e-mail: parafia.goleszow@ptew.org.pl www.luteranie.pl/goleszow

Nr konta: 08811310202002 006622370001 – Bank Spółdzielczy w Goleszowie

Orędzie pokoju, radości i nadziei

„Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia. I wzbudził nam mocarnego zbawiciela.” Łk. 1.68.69

Każdy człowiek ma swoją historię narodzenia i w każdej z nich odkrywamy cud nowego życia. Przez całe życie zapisujemy potem datę i miejsce urodzenia i przynajmniej raz w roku – w dzień urodzin, sięgamy do początku naszej drogi tu na tej ziemi.

Do pewnej historii narodzenia wraca człowiek od prawie dwóch tysięcy lat. O narodzeniu Jezusa Chrystusa czytamy w relacji ewangelisty Mateusza i Łukasza. U ewangelisty Jana mowa o światłości, która przyszła na świat, a której ciemność nie przemogła i o Słowie, które stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. To wszystko odnosi się do cudu w Betlejem. Pasterze w swej biedzie i skromności jako pierwsi przeżywają to, co nie dane było zobaczyć królom i władcom tego świata. Niewiele miejsca zajmuje tej nocy mówienie. Krzyk dziecka, śpiew aniołów i cisza mówiąca wiele więcej niż słowa.

Jak ważny jesteś, Jezu, jak cenne jest Twoje życie. Jak ważny jesteś z tym poselstwem skierowanym do całego świata.

Dla nas narodzony. Cud życia – tajemnica wiary. To Dzieciątko w łobie to nie tylko nowe życie, ukochane maleństwo, ale ktoś kto ma moc, dostojęństwo i chwałę.

Ten Narodzony, jak najbiedniejszy, bez miejsca na świecie, przyszedł by innym stworzyć miejsce w nowym świecie miłości – w Bożym Królestwie.

Bóg w przedziwny sposób stworzył człowieka, ale jeszcze w cudowniejszy sposób odnowił jego godność i dał mu uczestnictwo w dziedzictwie swego Syna. Dlatego nad polami betlejemskimi otwiera się niebo i jak pasterze, słyszymy że narodził się dla nas Bóg – Zbawiciel (Łk 2.11).

Boża światłość rozświetliła mroki świata i do dziś rozświetla serca tych którzy należą do Niego.

Aniołowie w Betlejem ogłaszają pokój ludziom, w których Bóg ma swoje upodobanie. (Łk 2.14)





Ten pokój oznacza początek pojednania ludzkości. Boże Narodzenie jest przede wszystkim świętem pojednania. Chrystus przychodzi na ziemię w celu przywrócenia pokoju wokół nas, ale też w sercach i duszach naszych.

Święta Godowe zmuszają nas do przeżywania na nowo Bożego objawienia w Jezusie Chrystusie i czerpania z Jego radości.

*„Pójdźmy zaraz aż do Betlejem
I oglądajmy to, co się stało i co nam
objawił Pan.” (Łk 2.15)*

To radość jest prawdziwym darem świąt, a nie kosztowne podarunki, na które trzeba przeznaczyć czas i pieniądze. Tą radością możemy dzielić się z innymi w

prosty sposób: uśmiechem, życzliwym gestem, wsparciem, przebaczeniem. Zanieśmy tę radość, a ona powróci znów do nas.

Drodzy bracia i siostry, gdziekolwiek jesteście, niech dotrze do was to orędzie radości i nadziei: Bóg stał się człowiekiem w Jezusie Chrystusie, narodził się z Marii Panny i na nowo rodzi się w naszych sercach. To on przynosi wszystkim miłość Ojca Niebiańskiego. To on jest Zbawicielem świata! Nie lękajcie się, otwórzcie serca, przyjmijcie Go, aby Jego królestwo miłości i pokoju stało się dziedzictwem dla wszystkich.

Czas Adwentu i Świąt Bożego Narodzenia – to czas często zapalanych świec. Nadają one naszym domom, kościołom szczególnego blasku i poczucia przytulności. Ale nie o gesty i symbole chodzi. To Jezus Chrystus jest światłością niosącą nadzieję w świecie bez nadziei, pełnym samotności, bólu i nienawiści. To On jest naszym pokojem i radością.

Z serdecznymi życzeniami od Rady Parafialnej i wszystkich pracowników parafii Łączą się z Wami – Wasi Duchowni:

*Ks. Roman Dorda
Ks. dr Piotr Sitek
diakon Karina Chwastek*

Goleszów, grudzień 2009

Zrozumieć różnicę

Taki był temat spotkania małżeństw, które odbyło się 17 października br. Gościem w naszej parafii był tym razem diakon Paweł Gumpert, mieszkający i pracujący w parafii Łask koło Łodzi. Jest on znany z artykułów publikowanych w kwartalniku „Warto” oraz ze współpracy z CME m.in. przy organizacji Tygodni Ewangelizacyjnych i nie tylko. Tytułowa różnica to różnica między kobietą a mężczyzną w sferze psychiki, różnica w postrzeganiu tych samych spraw. Wykładowca swoje tezy ilustrował cytowanymi wynikami badań naukowych, ale przede wszystkim opierał się na własnych obserwacjach i analizach codziennych sytuacji życiowych. Cały wykład prowadzony był bardzo lekko i humorystycznie, ale zwracał uwagę słuchaczy na ważne aspekty różnego postrzegania tych samych problemów przez kobietę i mężczyznę. Ta różnica może prowadzić do napięć i nieporozumień w małżeństwie, ale jeżeli małżonkowie są świadomi tych różnic to starają się zrozumieć drugą stronę i łatwiej potrafią przezwyciężać trudne sytuacje. Tradycyjnie na naszych spotkaniach jest czas na wspólny śpiew, modlitwę oraz rozmowy przy zawsze obficie przygotowanym poczęstunku. Październikowe spotkanie, mimo





przybyć oraz ci, którzy jeszcze nie byli na żadnym spotkaniu mogą posłuchać tego oraz wielu poprzednich wykładów na stronie internetowej naszej parafii www.luteranie.pl/goleszow dział „Działalność” – Spotkania małżeństw). Organizatorzy cieszą się ze wzrastającej popularności spotkań świadczącej o potrzebie spotykania się ludzi także poza niedzielnymi nabożeństwami. Tematy spotkań są zawsze interesujące ale można same-



prawdziwie zimowej aury zgromadziło chyba rekordową liczbę uczestników. Na sali byli ludzie młodzi i starsi, a nawet para z 45-letnim stażem małżeńskim, którym życzenia z tej okazji złożył uczestniczący w spotkaniu ks. Roman Dorda. Wszyscy, którzy bywają na spotkaniach a tym razem nie mogli

mu zaproponować na czym warto skupić jeszcze uwagę wrzucając do skrzynki pytań i propozycji (pojawiała się na ścianie naprzeciw kancelarii) kartkę z własnymi pomysłami czy sugestiami dotyczącymi nie tylko spotkań małżeństw ale i całego życia naszej parafii.

J.Cz.



Wycieczka Koła Modlitewnego

21 września 2009 r. Koło Modlitewne udało się na kolejną wycieczkę, tym razem do Cieszyna, gdzie zwiedziliśmy Muzeum Drukarstwa oraz Muzeum Reformacji. Historię drukarstwa w Polsce i na Śląsku Cieszyńskim przybliżyli nam p. Karol Franek oraz p. Paweł Czarnecki. Następnie udaliśmy się do Kościoła Jezusowego, aby zwiedzić Muzeum Reformacji, po którym oprowadzał nas pan Marcin Gabryś.

5 października uczestnicy Koła Modlitewnego pojechali na cmentarz do Dzięgielowa oraz na „Kępę”, gdzie znajduje się unikatowa dzwonnica z pięcioma dzwonami.

Za okazaną pomoc duchową i „motoryzacyjną” serdecznie dziękujemy ks. Romanowi Dordzie i ks. Piotrowi Sitkowi.

Życząc błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia zapraszamy na nasze poniedziałkowe spotkania o godz. 8.30.

Pozdrawiamy wszystkie Panie, które w minionych latach uczestniczyły w naszych spotkaniach. Niech dalej łączy nas wspólna modlitwa za Kościół, parafię, rodziny, za chorych i potrzebujących.

B.Z.

XVIII Ogólnopolskie Forum Kobiet Luterańskich

W dniach od 25 do 27 września 2009 r. w Centrum Luterańskim w Warszawie odbyło się kolejne Forum Kobiet Luterańskich. W forum uczestniczyło około 60 pań reprezentujących parafie naszego Kościoła, w tym grupa 5–ciu pań z Golezowa. Przybyły również zaproszone panie z Czech, Słowacji i Serbii a także panie z Kościoła Ewangelicko–Reformowanego. Temat tegorocznego forum brzmiał: **„Kościół wsparciem dla rodziny!?”**. W czasie forum wygłoszone zostały trzy referaty, które stały się podstawą do dyskusji w grupach. Pierwszy referat „Refleksje na temat obrazu rodziny w Biblii” wygłosiła dr Joanna Kluczyńska. Przedstawiła ona niejednorodny model rodziny, opisywany zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie. Mimo, że model rodziny zmieniał się, zawsze pozostawała ona oparciem dla swoich członków i była miejscem wychowania i edukacji kolejnych pokoleń. Nowy Testament daje wskazówki do budowania właściwych relacji w rodzinie. Kolejny referat, którego temat brzmiał

„Zagrożenia i problemy współczesnej rodziny” zaprezentowała dr Joanna Koleff–Pracka. Zwróciła ona uwagę na fakt, że rodzina jest podstawą funkcjonowania społeczeństwa i że żadna organizacja nie zastąpi jej w rozwoju przyszłych pokoleń. Model rodziny ulega jednak ogromnym zmianom, zwłaszcza we współczesnych czasach, gdzie wpływ czynników zewnętrznych powoduje spadek znaczenia rodziny w wychowaniu dzieci, czy budowaniu ich religijności. Dążenie do zapewnienia jeszcze wyższych standardów życia powoduje, że coraz popularniejsze staje się życie w wolnych związkach, bez zobowiązań jakim jest między innymi posiadanie i wychowanie dzieci. Prelegentka stwierdziła, że wraz ze zmianami pojęcia rodziny, zmianami wzorców i wartości Kościół powinien włączać się do dyskusji na przedstawiony temat i próbować wpływać na te zmiany. Trzeci referat „Co Kościół robi dla rodziny?” wygłoszony przez Panią Danutę Lukas dotyczył działania Kościoła na rzecz rodziny poprzez Diaconię Kościoła oraz CME. Referująca zauważyła, że działania są nakierowane na poszczególne grupy wiekowe członków rodzin, za mało zaś, jej zdaniem poświęca się uwagi rodzinie jako całości. Po dyskusjach w grupach sformułowano wnioski dotyczące m. in. przygotowania duszpasterzy w zakresie duszpasterstwa wśród rodzin, weryfikacji podręczników do lekcji nauczania kościelnego w zakresie tematów dotyczących rodziny, tworzenia w parafiach grup wsparcia dla rodzin zwłaszcza z chorymi dziećmi, osobami niepełnosprawnymi itp. Forum zakończyło się niedzielnym nabożeństwem w Kościele Świętej Trójcy gdzie kazanie wygłosiła diakon Katarzyna Rudkowska.

A. Cz.



Pamiętka założenia i poświęcenia kościoła w Kozakowicach

Dnia 27 września obchodziliśmy kolejną pamiątkę założenia i poświęcenia kościoła w Kozakowicach. Słowem Bożym służył ks. Andrzej Czyż ze Skoczowa w 50 rocznicę swojej pracy w Kościele wraz z gośćmi z Niemiec oraz ks. P. Sitkiem i ks. R. Dordą.

Szanownemu jubilatowi życzenia złożył ks. R. Dorda w obecności zboru, chóru goleszowskiego i orkiestry misyjnej z Wisły. Przy pięknej jesiennej pogodzie dopisała frekwencja i mogliśmy Bogu dziękować, że znowu mogliśmy obchodzić tak uroczyście i donosić kolejne święto zboru kozakowickiego.

B.B.



Razem z Naszymi najstarszymi Parafianami

Tradycyjnie w jedną z wrześniowych niedziel w kościele filialnym w Godziszowie mieliśmy sposobność uczestniczenia w Spowiedzi i Komunii Świętej razem z Naszymi najstarszymi Parafianami. Nabożeństwo prowadził Proboszcz ks. Roman Dorda.

Jak co roku i w tą niedzielę małej kościół wypełniony był wiernymi, którzy pragnęli przystąpić do Stołu Pańskiego. Po nabożeństwie wszyscy chętni spotkali się w „Starej Szkole” by spędzić to niedzielne przedpołudnie na wspólnych pieśniach, modlitwie i rozmowach okraszonym słodkim poczęstunkiem. Te miło spędzone chwile zakłócała tylko jedna myśl „zbyt szybko mija czas, zabiera siły i zdrowie”. Każdego roku coraz mniej osób może uczestniczyć w takich spotkaniach a coraz więcej osób starszych czeka na Sakrament Spowiedzi i Komunii Świętej w swoich własnych domach.

H.F.

Nabożeństwo dla starszych i chorych w Kisielowie

Pierwsza niedziela października jest na stałe wpisana w naszym kościele, jako dziękczynne święto za plony jakie Bóg daruje nam ze swojej łaski, aże-



by nikt nie zaznał głodu. Ołtarze naszych kościołów są ładnie przystrojone darami jakie wyrosły z naszej ziemi, tak że serce raduje się takimi pięknymi widokami. Z tej też to racji właśnie zapraszamy na nabożeństwo żniwowe wszystkich parafian a szczególnie najstarszych i chorych, którzy to ze względu na wiek lub chorobę nie mogą co niedzielę uczestniczyć w nabożeństwie. Wiel-

ką radością dla tych ludzi jest fakt, że mogą w tą niedzielę wśród tych płodów rolnych przystąpić do Spowiedzi i Komunii Świętej. Szczególnie wzruszeni czują się ci, którzy całe swoje życie poświęcili się pracy na roli, aby nikomu nie zabrakło chleba, który to w czasie tego święta majestatycznie zdobi ołtarz każdego ewangelickiego kościoła. Po nakarmieniu się Słowem Bożym wszystkie starsze osoby wraz z księdzem i radą filiału spotkali się w salce naszego kościoła, gdzie przygotowano skromny poczęstunek w postaci tradycyjnego kołacza cieszyńskiego, oraz kawy i herbaty. W tym roku udział w tym spotkaniu wzięło ponad 20 osób, a wszyscy otrzymali w prezencie ostatni nu-

mer „Naszej Gazetki”. Spotkanie płynęło w bardzo miłej rodzinnej atmosferze, a jej uczestnicy dzielili się swoimi radościami i troskami. Bardzo wiele pracy miał proboszcz ks. Roman Dorda, gdyż ludzie starsi naprawdę są ciekawi życia na-



szego kościoła, a na wiele pytań ksiądz udzielał bardzo ciekawych i wyczerpujących odpowiedzi. Spotkanie nasze przeplatane było śpiewem pieśni, które sami wybierali uczestnicy spotkania. Modlitwa która zakończyła nasze spotkanie, wycisnęła u niejednego łzę rozrzewnienia, szczególnie gdy ksiądz zapraszał na podobne spotkanie w przyszłym roku. Rozchodziliśmy się z nadzieją, że dane nam będzie znowu się spotkać i z radością oglądać plony, które wydaje matka ziemia, aby nikt nie zaznał wszelkiego głodu.

Przy okazji w imieniu najstarszych naszych parafian dziękuję wszystkim którzy przyczynili się do zorganizowania tego spotkania. *K.P.*

Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Białymstoku 2009

W tym roku nasza grupa liczyła niestety tylko 4 osoby. Zjazd Młodzieży odbył się w Białymstoku 25–27 września podróż była bardzo długa. Nasza podróż rozpoczęła się w piątek wcześniej rano. Wyruszyliśmy z Goleiszowa i jechaliśmy specjalnym pociągiem, który był wynajęty na tą okazję. Temat tegorocznego zjazdu to „Droga Stwórcy”, a więc temat był jak najbardziej dopasowany. Czas w pociągu spędziłam w gronie przyjaciół i nowo poznanych znajomych. Na miejscu byliśmy ok. 17 i po zakwaterowaniu w szkole w końcu mogliśmy coś zjeść. Później miało miejsce oficjalne otwarcie. Mieliśmy wtedy okazję pośpiewać i dowiedzieć się czegoś nowego. Następnego dnia rano było wiele ciekawych i interesujących wykładów, których mieliśmy okazję posłuchać. Po południu spędziliśmy na ślicznym białostockim rynku, gdzie miało miej-



sce wiele ciekawych atrakcji np.: koncerty, kursy tańca, spotkanie z klaunami itp. Wieczorem odbył się koncert zespołu CME. W niedzielę uczestniczyliśmy w nabożeństwie z komunią świętą. Po obiedzie... niestety musieliśmy już wracać. Każdego wieczoru mieliśmy okazję rozważać słowo Boże, śpiewać i poznawać się. Był to mój pierwszy wyjazd na OZME dlatego będę go mile wspominać. Zachęcam wszystkich do uczestnictwa w zjeździe za rok ponieważ warto. Mam nadzieję, że w przyszłym roku nasza grupa będzie bardziej liczna.

Karolina Nieboras

Nabożeństwo z okazji Święta Reformacji

Warownym Grodem jest nasz Bóg... Te słowa mocno wybrzmiały podczas tegorocznego nabożeństwa z okazji Święta Reformacji. Licznie zgromadzeni parafianie goleszowscy wspomnieli dzieło Reformacji i osobę ks. dr Marcina Lutra, bez którego dzieło odnowy Kościoła Powszechnego nie nastąpiłoby. Liturgię przygotowała grupa młodzieżowa, która poprowadziła zbór we wspólnym śpiewie, jak również odczytała wybrane fragmenty Tez Lutra. Śpiewem usłużył również chór mieszany, ze stosownym na tę okazję repertu-



arem, co sprawiło, że na ten moment wszyscy uczestnicy nabożeństwa przenieśli się myślami do czasów Reformacji. Oprócz kazania wygłoszonego przez ks. R. Dordę, ważnym punktem nabożeństwa było przedstawienie z imienia i nazwiska przyszłorocznych konfirmantów. Do tego ważnego momentu, jakim jest Konfirmacja przygotowuje się w tym roku 50 osób.

diakon Karina Chwastek

Koncert młodych muzyków ze Słowacji

W piątek 30 października o dosyć nietypowej jak na koncert porze (16.30) w goleszowskim kościele wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Kameralna z Koszyc (Słowacja). Około 20 osobowa orkiestra prowadzona jest przez Panią Dagmarę Soltisovą a skupia młodych muzyków będących uczniami szkół muzycznych czy też studentami muzycznych uczelni. Zaprezentowany bogaty repertuar obejmował bardzo różne gatunki muzyki, różnych kompozytorów od pieśni A. Dworzaka przez dzieła P. Czajkowskiego, H. Purcella, E. Griega aż do fragmentów musicalu „Jezus Chrystus Super Star” A.L. Webbera czy „Księżycową serenadę” M. Parrisha i G. Millera z filmu „Serenada w dolinie słońca”. W niektórych utworach zaprezentowali się soliści: na wiolonczeli–Paulina Soltisova, na saksofonie–Matej Legat oraz w pieśniach Ariel Zmuda. Koncert prowadził ks. Roman Dorda. Na zakończenie młodzi

muzycy ze Słowacji zagrali bardzo znaną melodię z kinowego przeboju lat 60-tych „Doktor Żywago”. Oklaskująca orkiestrę i solistów około 100 osobowa publiczność na pewno opuszczała kościół bardzo zadowolona z piątkowego popołudnia wypełnionej muzyką.

(red.)



Foto: Patryk Kłoda / www.pat15.net

XI Turniej Piłki Halowej

Dnia 21 listopada br. w Zabrzu, odbył się XI Turniej Piłki Halowej o puchar Ks. Andrzeja Hauptmana.

Nasza drużyna, wzięła w nim udział drugi rok z rzędu. W grupie juniorów oprócz nas, zgłosiło się jeszcze 9 ekip, wśród nich między innymi zespoły z: Katowic, Zabrze czy Poznania. W fazie wstępnej rozgrywek trafiliśmy na „miejscowych” z Zabrze. Mecz był wyrównany, z lekkim wskazaniem na Naszą drużynę, gdyż w końcówce mieliśmy dwie dogodne okazje do zdobycia gola. Ostatecznie skończyło się na wyniku 0:0 i o zwycięstwie musiały zdecydować rzuty karne.

W tych okazaliśmy się lepsi, wygrywając 2:0. W następnej rundzie przyszło nam się zmierzyć z Parafią z Dziegiełowa, która okazała się rewelacją zeszłorocznych rozgrywek kończąc je na 3 miejscu. Od początku meczu mieliśmy zdecydowaną przewagę i skończyło się na pewnym zwycięstwie 6:1. Po tym meczu uzyskaliśmy już awans do półfinału, gdzie czekała na nas drużyna z Ogrodzonej. Nasi przeciwnicy podbudowani wysokimi zwycięstwami w poprzednich meczach, ostro ruszyli od początku meczu i na efekty nie trzeba było długo czekać i po pierwszej odsłonie spotkania przegrywaliśmy 0:2. W drugiej części udowodniliśmy jednak, że nieprzypadkowo znaleźliśmy się w półfinale i zaaplikowaliśmy przeciwnikom dwie bramki, doprowadzając do rzutów karnych. Po raz drugi tego dnia okazaliśmy się lepsi wygrywając 2:1 i zapewniając sobie tym samym miejsce w finale. Naszym przeciwnikiem w decydującym starciu niespodziewanie okazała się ekipa z Orzesza, która niezbyt obiecująco zaczęła turniej. Mecz finałowy okazał się o wiele łatwiejszy od tego półfinałowego, bo wygraliśmy gładko 5:0, zapewniając sobie tym samym triumf w całej imprezie.



Do sukcesu przyczynili się: Wojtek Herzyk, Mariusz Juskowiak, Bartek Kiczmał, Przemek Kiczmał, Mateusz Malik, Tomek Niedoba, Michał Sztwiertnia, Jan Sztwiertnia.

Na końcu chciałbym podziękować w imieniu zespołu: naszej parafii za organizację transportu oraz prezesowi LKS Goleszów za wypożyczenie strojów.

Bartek Kiczmał

Spotkanie małżeństw

Ostatnie w tym roku spotkanie małżeństw odbyło się 28 listopada a jego temat brzmiał „Ona w Jego oczach”. Swoimi przemyśleniami dzielił się współtwórca emitowanego przez radio CCM programu „Po prostu” Marek Cieślar. Salę w budynku parafii wypełniła jeszcze większa grupa uczestników niż na spotkaniu październikowym. Po powitaniu przez organizatorów oraz modlitwie ks. Romana Dordy, wspólny śpiew poprowadził zespół, który „rozrósł” się do sześcioosobowego chóru z towarzyszeniem małego zespołu muzycznego. Marek Cieślar mówił o kobietach, które spotkały się z Jezusem,



z którymi nasz Zbawiciel rozmawiał, rozumiał je i potrafił im wybaczać winy czego nie potrafili inni ludzie tamtych, jakże dla kobiet trudnych czasów. Prelegent swoje wystąpienie bogato



ilustrował cytatai z Nowego Testamentu. Jezus zmienił miejsce kobiety w społeczeństwie jego czasów z „rzeczy” pozbawionej wszelkich praw na uczestnika życia społecznego, co było wydarzeniem wręcz rewolucyjnym. O tym jaka jest obecnie rola kobiety w naszym Kościele i jaka może być decydują nie tylko same kobiety ale przede wszystkim mężczyźni ,którzy nie zawsze patrzą na kobiety w Kościele tak jak Jezus. Po pierwszej części spotkania, którą zakończyła modlitwa, tradycyjnie już wszyscy uczestnicy mogli porozmawiać ze sobą przy obficie przygotowanym poczęstunku. Organizatorów i sta-

łych uczestników na pewno cieszy popularność spotkań. Na ostatnim spotkaniu pojawiły się nowe małżeństwa (także spoza naszej parafii), które przybyły zachęczone zaproszeniem w audycji „ Po prostu”. W tej części spotkania nasz gość krótko poinformował o pierwszym słuchowisku z cyklu słuchowisk dla dzieci, które ukażą się w Wydawnictwie „Warto”, zatytułowanym „Kolorowy śmietnik” – będącym słuchowiskiem pełnym ciepła, pozbawionym agresji. Następne spotkanie zaplanowane jest na 13.03.2010 a gośćmi wieczoru będą Lidia i Leszek Czyż. W styczniu Ibrahim AgMohamed przybliży kolejny fragment Listu Jakuba. Organizatorzy zapraszają wszystkich na te spotkania.

A. i J. Cz.



Ostatnia Niedziela Roku Kościelnego

W czasie nabożeństwa w Niedzielę Wieczności 22 listopada przypominane zostały sylwetki nieżyjących duszpasterzy naszej parafii. W 80–tą rocznicę urodzin, która przypadała 23 listopada wspomniano **Śp. ks. Tadeusza Terlika** oraz w 50–tą rocznicę śmierci wspomniano **Śp. ks. Ottona Kubaczkę**.



ks. Otton Kubaczka

fii przez długie 30–letnie okresy i pozostawili trwale ślady swojej działalności, zarówno w sferze materialnej (budowa kościoła w Kozakowicach w 1935 roku, czy budowa Domu Parafialnego w 1978 roku w Goleszowie) jak i tej duchowej rozważając Słowo Boże na setkach nabożeństw. Byli oni duchowymi przewodnikami dla swoich parafian, których potrafili wspierać na różnych, czasem trudnych etapach ich życia.

W nabożeństwie tym wspomniano też ks. Herberta Brokeringa zmarłego w Minneapolis (USA), który kilka razy zawitał do naszej parafii z różnymi grupami ze Stanów Zjednoczonych.

Ks. Roman Dorda przybliżył zborownikom sylwetki zmarłych księży. Do udziału w nabożeństwie zaproszono ks. Ryszarda Janika, długoletniego proboszcza Parafii w Jaworzu oraz ks. Stanisława Dorde. Obaj księża byli przyjaciółmi ks. Tadeusza Terlika. W nabożeństwie uczestniczyły rodziny wspomnianych księży, zaśpiewał chór mieszany. Ks. Ryszard Janik wygłosił kazanie, zaś ks. Stanisław Dorda poprowadził Spowiedź i Komunię Świętą. Zarówno ks. O. Kubaczka jak i ks. T. Terlik służyli w goleszowskiej para-



ks. Tadeusz Terlik

Spotkanie adwentowe dla dzieci

W pierwszą niedzielę adwentu 29.11.2009 o godz.9.00 dzieci z naszej parafii spotkały się w sali parafialnej w Goleszowie, aby wspólnie rozpocząć szczególny czas w roku – adwent.

Dzieci zjechały się ze wszystkich filiałów i było nas 96 osób plus nauczyciele szkółek niedzielnych i niektórzy rodzice, szczególnie ci od małych pociech.

Razem śpiewaliśmy piosenki Panu Bogu na chwałę z towarzyszeniem naszej młodej orkiestry. Potem obejrzelśmy scenkę, która przedstawiała dobrze zabezpieczony dom /zamki, alarmy/, a złodzieje mimo to okradli ich i zabrali to co wartościowe.

Scenka ta uświadomiła nam, że musimy czuwać, aby nikt nie zabrał nam to co ważne w życiu – wiarę w Jezusa Syna Bożego.

Lekcja biblijna też nawiązywała do czujności. Noe, bohater historii biblijnej był posłuszny Bogu, zbudował arkę choć wyśmiewany był przez ludzi. Zgromadził rodzinę i zwierzęta i czekał, czuwał aż nadszedł zapowiedziany deszcz. Bóg ich ocalił, reszta zginęła. Dzisiaj też Bóg oczekuje naszego posłuszeństwa, wiary. Biblia mówi o powtórным przyjściu Jezusa Chrystusa i On tego dotrzyma, bo Bóg zawsze jest wierny obietnicom zawartym w Słowie Bożym.

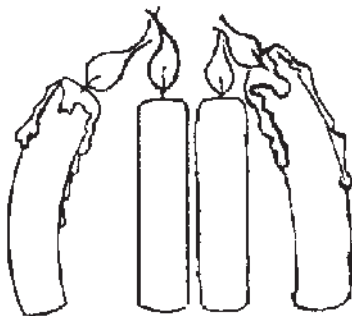
Uczyliśmy się też wersetu, który o tym mówi z Ew.Mateusza 24/44 „Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie.”

Całość zakończyliśmy wspólną modlitwą i poczęstunkiem – ciastem i herbatką.

Otrzymaliśmy też miłą niespodziankę, kalendarz adwentowy do czytania i taki z czekoladkami na każdy dzień oraz małe werseciki na pamiątkę.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam spotkać się, a przede wszystkim Panu Jezusowi Chrystusowi.

Zapraszamy też na szkółki, które odbywają się w każdą niedzielę w Goleszowie Centrum, w Równi, Lesznej, Kisielowie, Godziszowie i Kozakowicach.



Z ŻYCIA CHÓRÓW

Wycieczka do Bieszczad

Wczesnym rankiem 4 września Chór z Kozakowic wyjechał na wycieczkę do Bieszczad. Wyprawą kierowała Pani Eryka Cymorek. W pierwszym dniu zwiedziliśmy Pałac w Łańcucie i jego piękne ogrody. Mieliśmy też okazję degustować doskonałe wina z pałacowych piwnic. Z Łańcuta wyruszyliśmy w kierunku Bieszczad podziwiając po drodze piękno Beskidu Wyspowego. Dalej dotarliśmy do Dużej Obwodnicy Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”, którego sercem jest Bieszczadzki Park Narodowy. Bazę wypadową oraz noclegi mieliśmy w Myczkowcach niedaleko Jeziora Solińskiego. Przejechaliśmy całą Dużą Obwodnicę Bieszczadzką, zwiedzaliśmy Bieszczadzki Park Narodowy oraz Ciśniańsko–Wetliński Park Krajobrazowy, który również wchodzi w skład Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Największymi atrakcjami Bieszczadów są piękne krajobrazy połonin, stadniny koników huculskich, hodowle owiec, danieli czy dzików a także zabytki architektury sakralnej. W okolicach Jeziora Myczkowskiego zwiedziliśmy rezerwat przyrody oraz



park krajobrazowy. Na terenie Bieszczad znajduje się wiele cennych drewnianych cerkwi będących dziś lokalnymi kościołami rzymsko-katolickimi i czynnymi cerkwiami prawosławnymi. Podziwialiśmy kunszt i precyzję ich wykonania. Wiele ciekawych informacji udzielił nam nasz wspólny przewodnik bieszczadzki Stanisław Orłowski (znany historyk i miłośnik Bieszczadów). Usłyszeliśmy o tragicznych dziejach tych terenów w czasie I-szej Wojny Światowej, kiedy to w walkach między Cisną a Baligrodem w latach 1914–1915 zginęło wiele tysięcy żołnierzy walczących tu armii. Tyśiące mieszkańców utraciło swój dobytek, świątynie, została wyjałowiona ziemia przetrzebiono lasy. W okresie międzywojennym w prawdziwej zgodzie żyli Ukraińcy, Polacy i Żydzi tworząc jedną bieszczadzką społeczność. Wybuch II Wojny Światowej i lata okupacji rozbudziły nienawiść na tle narodowościowym. Powstała Ukraińska Armia Powstańcza (UPA), która po 1945 roku dokonała wielu mordów na polskich rodzinach zamieszkujących te tereny. Świadczą o tym miejsca gdzie kiedyś znajdowały się wsie a obecnie tylko pozostały nieliczne ślady świadczące o osadnictwie oraz tablice i obeliski z polskimi nazwiskami pomordowanych. Szóstego września rano dowiedzieliśmy się, że zmarł w przeddzień swoich 70-tych urodzin jeden z uczestników wycieczki Pan Karol Żwak, który jeszcze poprzedniego wieczora mówił o planach dotyczących następnej wycieczki. Łącząc się w smutku i żałobie z rodziną odwołaliśmy wszystkie zaplanowane na trzeci dzień punkty naszej wycieczki. Wracaliśmy w zamyśleniu nad kruchością życia ludzkiego

B.Burawa.



Chór męski w Dzieńkowicach

W pogodną niedzielę 27 września chór męski Cantus pojechał do małej śląskiej miejscowości Dzieńkowice niedaleko Mysłowic. Chórzyści zostali zaproszeni do wzięcia udziału w corocznym przeglądzie chórów organizowanym przez katolicką parafię Wszystkich Świętych. W koncercie oprócz chóru mieszanego gospodarzy i „Cantusa” wziął udział jeszcze katolicki chór mieszany z Wesołej. Pięknie odnowiony kościółek rozbrzmiewał



pieśniami o różnym charakterze. Występ męskiego zespołu był na pewno dla słuchaczy nowym przeżyciem, a chórzyści i dyrygentka zostali nagrodzeni solidnymi brawami. Po koncercie wszyscy występujący spotkali się przy obficie przygotowanym poczęstunku. Można było porozmawiać, dowiedzieć się o problemach z jakimi borykają się chóry innego wyznania na Śląsku, jak działają. Mogliśmy wspólnie pośpiewać, a na pożegnanie gospodarze zaśpiewali piosenkę z akompaniamentem akordeonu w refrenie, której zabrzmiały słowa „gdzie słyszysz śpiew tam dobre serca mają, źli ludzie nigdy nie śpiewają”. W miłej prawdziwie ekumenicznej atmosferze spędziliśmy niedzielne popołudnie. Cały wyjazd odbył się dzięki kontaktom chórzysty kol. Bronisława Wojnara.

J.Cz

Wycieczka Chóru z Kozakowic do Chorzowa

W niedzielny poranek 25.10.2009 r. o godz. 8.00 z parkingu koło Strażnicy w Kozakowicach wyruszył autobus z uczestnikami wycieczki zorganizowanej przez chór.

Pierwszym punktem było zwiedzenie skansenu. Przewodnik oprowadzając nas opowiedział Nam ciekawą historię tegoż obiektu. Wszystkich zachwycił przeniesiony dom z Goleszowa nr 72.

Zwiedzając izby tej drewnianej chałupy można się było w wyobraźni cofnąć wstecz do czasów, kiedy z wiarą i miłością kultywowano ewangeliczne tradycje. Po tej duchowej strawie udaliśmy się na obiad do karczmy aby posilić nasze ciała, bo czekała Nas jeszcze zabawa w Wesołym Miasteczku, zwiedzenie zoo i wyprawa do Planetarium.

Piękna pogoda i humor dopisywał cały dzień. Późnym wieczorem szczęśliwi i pełni wrażeń wróciliśmy do domu.

H.F.



Chór męski w Bielsku–Białej

Chór męski „Cantus” razem z chórem mieszanym z Dziegielowa wziął udział w koncercie w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej organizowanego przez Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku–Białej. Koncert odbył się 16 października w kościele Parafii rzymsko–katolickiej p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. W tym roku był to już 25–ty „tydzień”, w ramach którego odbywały się koncerty, odczyty, prelekcje czy też wystawy. W jeden z wieczorów prelekcję na temat wyzwań jakie pojawiły się przed Kościołem ewangelicko–augsburskim w wyniku zmian ustrojowych wygłosił bp Paweł Anweiler, a jeden z koncertów był koncertem autorskim popularnego w latach 80–tych muzyka Józefa Skrzeka. Licznie zgromadzona (pomimo zimowej aury) w piątkowy wieczór publiczność mogła wysłuchać koncertu wypełnionego pieśniami o bardzo różnym charakterze (m.in. „Psalm 77” Mikołaja Gomółki z XV w. czy „W Egipcie gdy Izrael był” –nurt negro spirituals).

Pomiędzy występami chórów proboszcz naszej parafii ks. Roman Dorca w krótkich wystąpieniach nawiązywał do tradycji ekumenicznego śpiewania w Bielsku oraz treści zawartych w wykonanych pieśniach. Brawa jakimi obdarzono występujące chóry i prowadzącą je dyrygentkę Annę Stanieczek, były nagrodą za włożoną w przygotowania pracę. Chór męski wziął udział już w pierwszym organizowanym „tygodniu”, potem występował jeszcze kilka razy, a w jubileuszowym „tygodniu” wziął udział jako przyjaciel, gdyż „na jubileusze zaprasza się przyjaciół” jak stwierdziła na zakończenie jedna z organizatorek.

Po koncercie przy kawie i ciastkach można było porozmawiać z organizatorami oraz gospodarzami parafii, w której tradycyjnie już odbywa się jeden z koncertów tygodnia.

J.Cz

Jesienny zjazd chórów

W tym roku jesienny zjazd chórów Diecezji Cieszyńskiej naszego kościoła odbył się 8 listopada w Cieszynie, w ramach obchodów 300–lecia Kościoła Jezusowego. Na początku, po przywitaniu zgromadzonych przez miejscowego proboszcza ks. Janusza Sikorę i Przewodniczącego Komisji Chórów ks. Alfreda Stańka wystąpił chórek dziecięcy ze Słowacji.

W tematykę zjazdu wprowadził wszystkich zgromadzonych pan Tadeusz Sikora, autor 26 pieśni napisanych specjalnie na uroczystości jubileuszowe cieszyńskiego kościoła. Tadeusz Sikora jest synem ks. Pawła Sikory, którego wiele pieśni znajduje się w śpiewniku kościelnym. Sam zaś od wielu lat związany jest z ewangelickimi chórami poprzez pisanie testów i muzyki pieśni oraz tłumaczenie tekstów pieśni z języka niemieckiego. Sporo jego pieśni zamieszczonych jest również w aktualnie używanym śpiewniku. W zjeździe uczestniczyły chóry: z Dębowca, Cisownicy, Ustronia, Skoczowa oraz połączone chóry z Cieszyna i Bażanowic, z Dziegielowa i Puńcowa a także z Jaworza, Wisły Jawornika, Głębiec i Czarnego zaś z naszej parafii chóry mieszany i męski. Wszyscy uczestnicy oprócz indywidualnych występów razem zaśpiewali pieśń „Święto kościoła”, która w wykonaniu tak wielkiego chóru potężnie zabrzmiała w murach Kościoła Jezusowego. Tadeusz Sikora recytował teksty kilku swoich pieśni, które nie zostały wykonane przez żaden występujący chór. Na zakończenie p. Tadeusz Sikora został uhonorowany podziękowaniami od cieszyńskiego proboszcza, Komisji Chórów naszej diecezji oraz swojego przyjaciela, emerytowanego ks. Alfreda Neumanna.

J.Cz

Cantate Domino

W niedzielny wieczór 22 listopada w Kościele Bonifratrów w Cieszynie odbyło się IV Spotkanie Śpiewacze Chórów Parafialnych Śląska Cieszyńskiego Cantate Domino 2009. W koncercie tym wzięły udział chóry parafii katolickich oraz ewangelickich. Wystąpiły: Chór Kościelny „Lutnia” z parafii św. Marii Magdaleny z Cieszyna, Chór „Laudate Dominum” z parafii św. ap. Piotra i Pawła ze Skoczowa, połączone chóry z Brennej–katolicki „Benedictus” i ewangelicki „Magnificat”, Chór Męski „Cantus” z naszej parafii oraz Żeński Chór „Canticorum” z czeskiego Hawierzowa. Słuchacze bardzo licznie wypełniający kościół mogli wysłuchać aż 21 pieśni. Chór męski zaśpiewał cztery pieśni kończąc „Łaską pokoju” z liturgii starocerkiewnej. Bardzo ciekawie zaprezentował się chór z Hawierzowa, który istnieje dopiero 2 lata. Chór za swój występ otrzymał sporo braw i z pewnością nie były to brawa tylko za prezencję 28 chórzystek. Po koncercie wykonawcy i organizatorzy spotkali się przy poczęstunku w Sali Domu Narodowego.

J.Cz

Remonty w parafii

W ostatnim okresie w naszej parafii udało się wykonać prace, które poprawiają warunki funkcjonowania Domu Parafialnego w Goleszowie jak i Kościoła filialnego w Lesznej Górnej. W domu parafialnym zostały zamontowane nowe drzwi wejściowe, które trochę poprawiły przepustowość



wejścia ale znacząco zmniejszyły straty ciepła w sezonie grzewczym. W Lesznej udało się pokryć asfaltem parking przed kościołem co ułatwi korzystanie z parkingu w czasie wiosennych roztopów czy jesienno–zimowych opadów deszczu i śniegu. Łatwiej będzie gospodarzom utrzymać czystość w naszym pięknym, nowym kościółku. Należy też zaznaczyć, że po zamontowaniu ostatniego z trzech witraży w goleszowskim kościele, mimo trudności (brak odpowiedniego rusztowania) udało się pomalować całą nawę ołtarzową.

(red)

* * *

Po poważnej dyskusji z przedstawicielami chóru i szkoły niedzielnej podjęliśmy się ciężaru wymiany dachu w budyneczku. Głównym sponsorem została rodzina p. Jan i Helena Łomozikowie. Przedyskutowaliśmy decyzję z radą filiału Kozakowice i zleciliśmy wykonanie „Zamie” Goleszów, która podjęła się wykonania łącznie z montażem. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 3 500 zł. Przy tej okazji dziękujemy wszystkim ofiarodawcom którzy dołożyli wszelkich starań aby cel ten został zrealizowany.

Po remoncie wymiany dachu p. Roik podjął się pracy odnowienia i pomalowania pomieszczeń w których odbywają się zajęcia szkoły niedzielnej i próby chóru. Wszystkim pragniemy złożyć podziękowania, a szczególnie Bogu że znowu pozwolił nam kolejny remont przeprowadzić i zrealizować. Pragnę również podziękować p. Szurmanowi który podjął się odnowienia i konserwacji drzwi wejściowych do Kościoła oraz wykonania dwóch gablotek na ogłoszenia parafialne do Kozakowic Dolnych i Górnych. Serdecznie Bóg zapłać.

BB

Dzieło zakończone

Dzieło, które realizowane było przez 12 lat ukończone zostało 5 listopada 2009 r. Wprawiony został ostatni – trzeci witraż w prezbiterium kościoła w Goleszowie. A historia naszych witraży wygląda tak: W 1977 roku w maju powstał pomysł, aby ofiarę konfirmacyjną przeznaczyć na dzieło nieprzemijające a jednocześnie rozwiązujące problem praktyczny – zbyt dużo światła od strony wschodniej kościoła, które było uciążliwe dla słuchaczy i którzy ponawiali prośby o rozwiązanie tej kwestii. Do pierwszej cegiełki konfirmacyjnej dołączyli się następni konfirmanci, koło pań, a po zamontowaniu pierwszego witrażu w listopadzie 2008 roku pieniądze zaczęły spływać na listę, oraz na konto bankowe z dopiskiem „Witraże”. Wszystkim, którzy wsparli finansowo powstanie witraży serdeczne Bóg zapłać. Dzięki tym ludziom dzieło można było doprowadzić do końca.



Witraże zaprojektowała Urszula Górnicka–Herma – cieszyńska plastyczka i rzeźbiarka, wykonanie powierzono witrażyście Dariuszowi Plincie z Mikołowa. Do montażu poproszono pracownię szklarską pana Szwarca z Cieszyna. Już po zamontowaniu trzeciego witrażu odnowiona została ściana prebiterium przez Tadeusza Roika, który niemal z narażeniem życia sięgał pędzlem do najdalszych fragmentów ściany.

A oto jak projektantka, Urszula Górnicka–Herma rozumie symbolikę witraży:

- Gorejący krzak – Krzyż wyrastający z płomieni przypomina, że sam Bóg w osobie Jezusa Chrystusa przemówił do ludzi.
- Krzyż – Oparcie i najjaśniejszy znak w życiu człowieka.
- Burzliwe niebo – Poprzez krzyż przychodzi kochający nas Jezus i daje nam siłę i nadzieję w naszych ziemskich zmaganiach z różnymi przeciwnościami.
- Znak anioła – Jesteśmy w opiekuńczych rękach Boga. O tym świadczą aniołowie wpisani w pomyślne wiatry, które jak dym unoszą się nad Gorejącym Krzewem.
- Krzaki jagód – Płonący krzew przypomina czarne jagody, których pełno jest latem w Beskidach. Owoce są dojrzałe i proste jak ludzie, którzy je zbierają. Właśnie do nich przychodzi dzisiaj Bóg, aby rozpałić ogień miłości, by byli światłem w ciemnościach i Jego świadkami wśród braci.

Lidia Pałac

„Bóg zniża się do nas”

*Stał się człowiekiem, abyś ty mógł dojrzeć,
został zawinięty w pieluszki, aby ciebie
z sieci śmierci rozwinąć,
Nie miał miejsca w gospodzie,
Abyś ty w niebie wiele mieszkań mógł mieć.
Bogaty był, a stał się dla nas biednym.
Jego nędza jest naszym bogactwem, a jego słabość naszą siłą ...”*



Ambrozjusz, Biskup Milano 339–397

Radosnych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia, Świąt – których duch okrąża cały świat i nad górami i dolinami obwieszcza: Chrystus się narodził!



*Na początku było Słowo, Boże Słowo
Bóg powiedział i stało się;
Z nicości wyłonił się świat,
Z prochu ziemi powstał człowiek.
Na początku było Słowo mające stwórczą moc,
A było to słowo wyznaczające losy świata i człowieka
Bóg powiedział i stało się;
Losy świata potoczyły się według Bożej woli
A w te losy wpisane zostało przeznaczenie człowieka.
Na początku było Słowo, Boże Słowo
A było to Słowo Bożej Opatrzności;
Bóg powiedział i stało się;
Bóg jest zawsze blisko człowieka,
On go prowadzi, ochrania, wzmacnia i ratuje.
Na początku było Słowo, Boże Słowo
A było to Słowo Obietnicy i gwarancji spełnienia
Bóg powiedział i stało się!
Zbawiciel przyszedł na świat
I wybawił człowieka z niewoli grzechu i śmierci.*

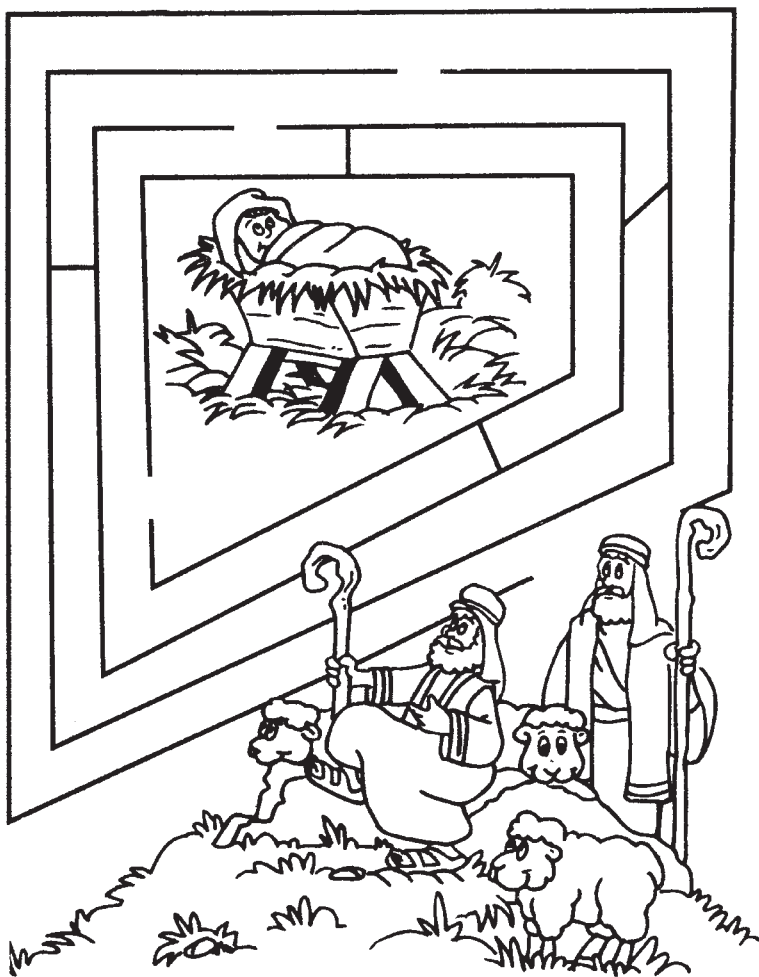
ks. Henryk Czemor



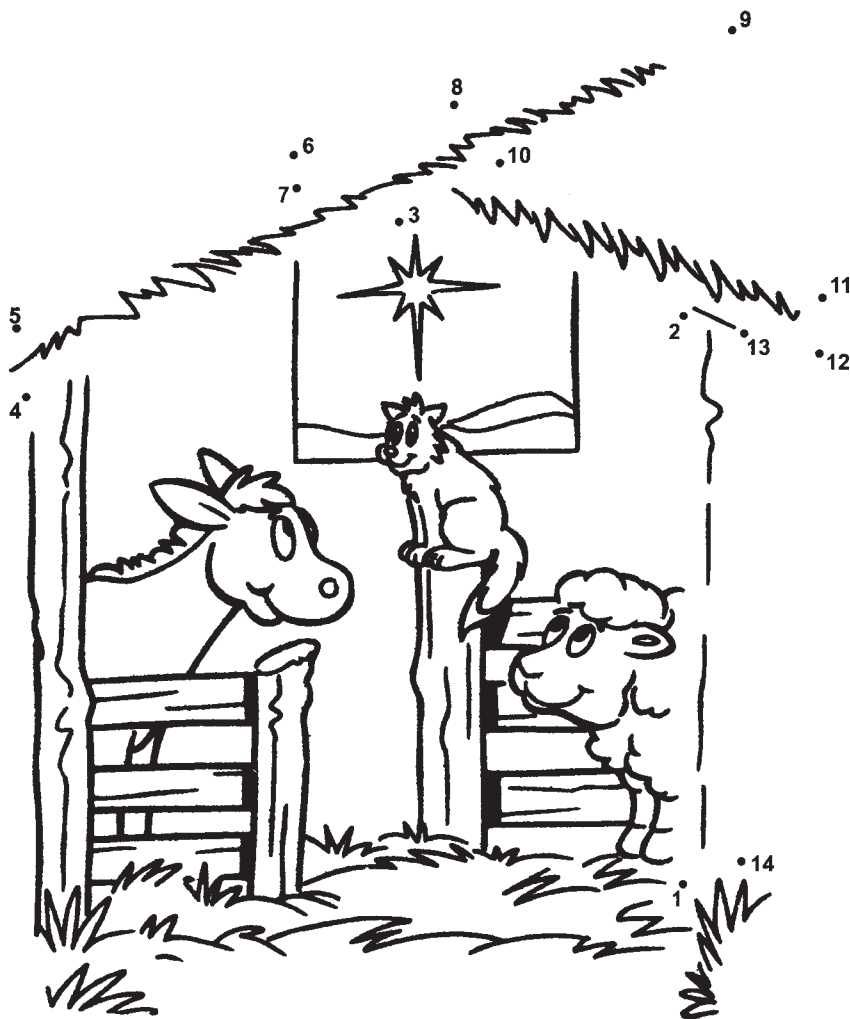
Coś dla Was

(kącik dla dzieci)

Pomóż pasterzom znaleźć drogę
do Dzieciątka Jezus.



**Kiedy Maria z Józefem przybyli do Betlejem,
miasto było bardzo zatłoczone.
Nie mieli się gdzie zatrzymać. Połącz kropki
przy kolejnych liczbach, a zobaczysz,
gdzie znaleźli miejsce na nocleg.**



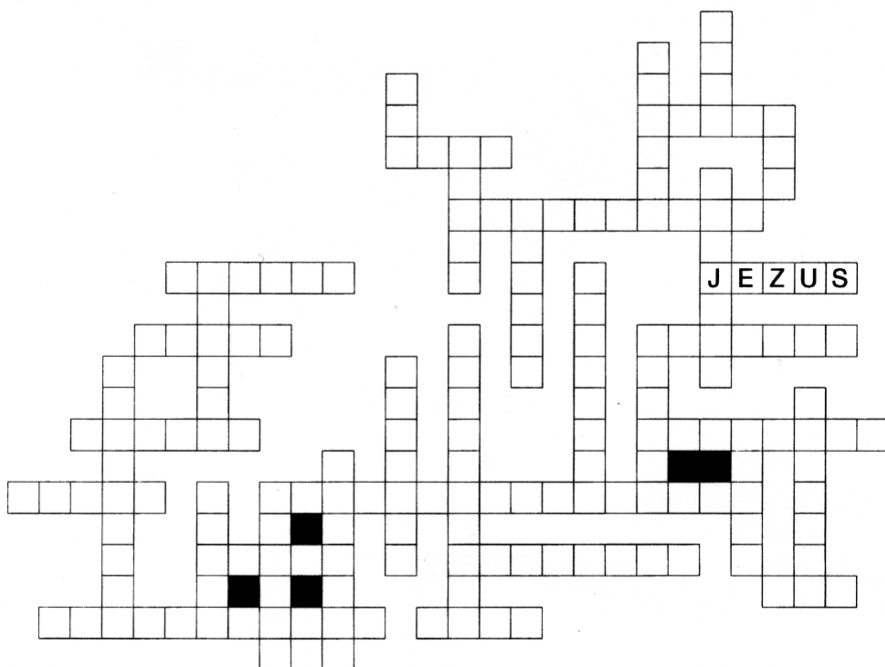
A nazwany będzie...

Jezus miał wiele imion. Możemy je znaleźć w Biblii. Wszystkie słowa napisane niżej określają Jezusa. Wpisz je do krzyżówki.

BÓG
SŁOŃCE
DROGA
PAN
KORZEŃ
SŁOWO
BARANEK
BRAMA
KRÓL
WINOROŚL
ŻYCIE

ZIARNO
WODA
RABBI
CHLEB
ŚWIATŁO
PRAWDA
ALFA
OMEGA
KAMIEŃ
OJCIEC
KSIAŻĘ

CHRYSTUS
ZBAWICIEL
MESJASZ
NAUCZYCIEL
ODKUPICIEL
IMMANUEL
PASTERZ
DORADCA
OBLUBIENIEC
ZMARTWYCHWSTANIE
LEW



Historia „Cichej nocy”...

Było to w 1818r. w podgórskiej, austriackiej wiosce Oberndorf. Proboszczem był ksiądz Józef Mohr. Człowiek wielkiej pokory, ale urodzony poeta. Parafianie często się podkradali pod jego okna by słuchać recytacji. A on – nigdy ich nie pisał. Zbyt był pokorny. Nie warte funta kłaków mówił – wszystkie swoje wiersze oddałbym za jedną strunę skrzypiec. Ciągłe ubolewał, że nie umiał grać na żadnym instrumencie. Za kilka dni Boże Narodzenie. Ksiądz Mohr od rana krząta się w kościele. Kiedy podszedł do organów i uderzył w klawisze, zamiast tonów usłyszał jakiś świst wydobywający się z organów zaczął szukać... Przeraził się na dobre. Myszy przeżarły miechy organowe... Prawdziwa katastrofa... Za trzy dni wigilia... Pasterka...bez organów... bez muzyki...Ile tchu w piersiach biegnie do swego przyjaciela Franza Grubera. Franz był nauczycielem i organistą zarazem. Był prawdziwym muzykiem. On też był przykro zaskoczony, ale widząc rozpacz księdza szukał jak swego przyjaciela uspokoić.

– Słuchaj...A gdybyś na Boże Narodzenie jakiś wiersz miał napisać, jakbyś go rozpoczął?

– Zostaw mnie... Wcale mi wiersze nie w głowie...

– Mylisz się... Przecież Pan Jezus przyszedł, aby we wszystkim nam przyjść z pomocą...

– Nie, nic mi nie przychodzi do głowy...

Zamilkli. Zapadła noc. Za szybami choinki leśne obsypane śniegiem a niebo zasłane gwiazdami. Po długiej ciszy – jakiś przebłysk na twarzy księdza.

– Zdaje się, że coś mam...

Gruber natychmiast chwycił za ołówek i pisał, gdy ksiądz Mohr przez okno wpatrzony w śniegiem i gwiazdami wybieloną noc – jakby do siebie zaczął cichym głosem...

– Cicha noc... święta noc. Pokój niesie ludziom wszem. A u złóbka Matka święta czuwa sama u ś m i e c h n i ę t a... nad Dzieciątka snem... nad Dzieciątka snem...

W miarę jak płynęły słowa, Gruber coraz bardziej podniecony z miejsca dorabiał melodię również cudowną i prostą, jak słowa, i już myślał o Pasterce. A że organy zepsute – więc napisał melodię na dwie gitary i chór. Ledwie ksiądz Mohr umilkł a za chwilę Gruber już spisywał co tylko powstała koledę. Teraz ksiądz się zachwycił, że jego słowa mogły dać początek podobnie anielskiej melodii. Niecałe trzy dni później w kościele w

Oberndorf w 1818r chór dzieci przy akompaniamencie gitar, po raz pierwszy śpiewał nową kolędę. Po Pasterce na prośbę parafian tyle razy musiał powtarzać, że wnet cały kościół już ją śpiewał. Kilka miesięcy później, gdy już stopniały śniegi specjalista dotarł do Oberndorf i naprawił organy. Poprosił p. Grubera, organistę aby sprawdził. Tym razem – on z kolei – w zachwycie po raz pierwszy słuchał nowej kolędy. Z miejsca nauczył się jej na pamięć – potem wszędzie, gdzie naprawiał organy, grywał i na całą Austrię rozpowszechnił kolędę Cicha noc. Po raz pierwszy śpiewana w podgórskiej parafii Oberndorf – coraz szersze kręgi zataczała, wszędzie wzbudzając ten sam zachwyt, aż zapanowała w całej Austrii i dotarła również na dwór króla Saksonii. Gdy król usłyszał nie znaną dotąd kolędę, tak się zachwycił, że koniecznie chciał się dowiedzieć, kto jest jej autorem. Cóż z tego kiedy nikt nie umiał mu tego powiedzieć. Gdy mówiono, że to melodia folkloru austriackiego – król się oburzył. Dobrze znał austriacki folklor. Wezwał szefa policji i nakazał przeprowadzenie dochodzenia, by znaleźć autora kolędy. Długo to trwało. Wreszcie po trzech latach mozolnego szukania policja dotarła do Oberndorfu, do księdza Mohra i Franca Grubera.

– To wy jesteście autorami kolędy?

Zapytał król zdziwiony prostotą stojących przed nim księdza i organisty.

– My do usług waszej królewskiej mości – odpowiedzieli cichym głosem.

– Wobec tego – raczej ja jestem waszym sługą – odpowiedział król.

Był to jakby drugi cud Bożego Narodzenia, bo bez upartej woli króla poznania autorów kolędy i bez mozolnego poszukiwania policji, chyba dzisiaj nikt nie znałby autorów przepięknej kolędy Cicha noc.

Ten sam Jezus jest dzisiaj obecny we wszystkich, których nikt nie potrzebuje, którzy do niczego nie są przydatni, których się nie leczy, którzy są głodni, nadzy i nie mają domu...

Udzielcie dachu nad głową bezdomnemu Chrystusowi i przemieńcie domowe ognisko na dom pokoju, radości i miłości, troszcząc się o każdego spośród waszej rodziny lub po prostu o bliźnich.

Matka Teresa z Kalkuty

Choinka – drzewko szczęścia



Przed nami kolejne Święta Bożego Narodzenia. Zawsze od kiedy byłam dzieckiem czekałam aż wreszcie w domu pojawi się choinka. Jej strojenie należało do mnie oraz mego brata i dopiero po jej ustrojeniu odczuwałam w pełni atmosferę świąt. Może dlatego, że pozwalano nam na to dzień przed wigilią. Teraz już w listopadzie można w hipermarketach zobaczyć pięknie udekorowane świąteczne drzewka oraz wiele błyszczących akcesoriów ozdobnych.

Pamiętam samodzielnie wykonywane łańcuchy z kolorowego papieru i inne własnoręcznie robione ozdoby. Zastanawiam się czy to tylko brak kolorowego plastiku i pustki w sklepach powodowały że nasze choinki były obwieszane jabłuskami, pierniczkami i kolorowymi łańcuchami czy może symbolika tych ozdób tego wymagała.

Udało mi się odnaleźć wiele ciekawych informacji na temat tego szczególnego drzewka. Ucieszyła mnie wiadomość że Marcin Luter był wielkim zwolennikiem zwyczaju ozdabiania choinek, dlatego też za jego pomocą choinki bardzo szybko stały się popularne w protestanckich Niemczech skąd w okresie zaborów na przełomie XVIII i XIX wieku pojawiły się one w Polsce.

Tradycja ozdabiania drzew ma swą tradycję już w starożytności. W Atenach podczas większych uroczystości dekorowano drzewa laurowe wienkami, wstążkami i figami oraz pieczywem o ciekawym kształcie.

Dawni Słowianie stroili zielone gałęzie jabłkami, orzechami, pierniczkami, świeczkami i dzwoneczkami. Ich działania miały na celu odstraszenie złych mocy oraz zapewnienie szczęścia i pomyślności.

Zanim choinka trafiła do nas z Niemiec nasi przodkowie jeszcze przed nastaniem chrześcijaństwa wieszali na ścianach, nad drzwiami, nad oknami gałęzie.

Gałęzie te nazywane podłaźniczką, sadem, jutką lub wiechą ozdabiały były właśnie jabłkami, orzechami, łańcuchami i szyszkami. Inną ozdobą były tzw. Światy, czyli przestrzenne kule zaczepiane na suficie tak, aby przy otwieraniu drzwi odwracane były podmuchem powietrza. Nie brakowało ozdób wykonanych ze słomy i bibuły.

W Biblii nie ma żadnych przesłań dotyczących choinki, ale można się spotkać z powstałymi legendami na jej temat. Jedna z nich głosi że drzewa rosnące przy stajence betlejemskiej lśniły niesamowitym blaskiem i dlatego teraz my

zapalamy na niej kolorowe światełka. Inna legenda głosi że kiedy narodził się Pan Jezus wszystko co żyło chciało pokłonić się nowonarodzonemu. Chciał też to uczynić wysoki świerk, ale inne drzewa wyśmiewały się z niego, że jest brzydki i pokłuje Dziecię swoimi ostrymi igłami. Wtedy z nieba przyleciał anioł i ozdobił świerk różnokolorowymi światłami. Podobno też pasterze przynosili ubrane kolorowo drzewka małemu Jezusowi do stajenki.

Jedno jest pewne, świąteczne drzewko musi błyszczeć. Lampki to najważniejsza ozdoba drzewka. Kiedyś były to zwykłe świece, zimne ognie a teraz zmieniające kolory lampki. Wierzono, że światło odzwierciedla życie człowieka. Wybierano sobie świeczkę i obserwowano jej płomień – jeśli był jasny i palił się równo oznaczało to szczęście i pomyślność w nadchodzącym roku.

Wieczna zieleń drzewka to symbol nieśmiertelności, który może kojarzyć się z obietnicą nieba a światełka na choince mogą oznaczać przyjście na świat światłości świata, czyli Jezusa Chrystusa.

Cóż mogą oznaczać łańcuchy, którymi oplatamy nasze choinki? Może to symbol węża kusiciela który zniewala nas grzechem. W czasach rozbiorów mówiło się, że łańcuchy te miały wymowę politycznych okowów. Łańcuchy też według niektórych symbolizują rodzinne więzi.

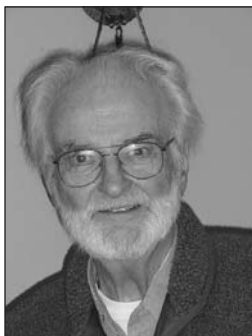
Co jeszcze wyciągamy z naszych świątecznych pudełek? Dzwonki, które oznaczają dobre nowiny i radosne wieści. Aniołki, których również nie brakuje to opiekuńcze duchy naszych domów. Orzechy – zawijane kiedyś w złotka i sreberka miały nieść dobrobyt i siłę. Jabłka symbolizowały biblijne jabłko Adama i Ewy a celem zawieszania ich było zapewnienie zdrowia i urody.

Na końcu strojenia zawsze umieszczamy gwiazdę betlejemską, która według podań miała pomagać w powrotach do domów z dalekich stron.

Dziś nie musimy się martwić o ozdoby ani o same choinki. Do wyboru mamy prawdziwe i sztuczne: świerkowe, jodły kaukaskie, sosny, jasno, czy ciemnonozielone, czerwone, białe a nawet gotowe – już przyozdobione. Są robione z różnych materiałów: wikliny, sizalu czy nawet makaronu. Wystarczy postawić w odpowiednim miejscu naszego domu. Ja jednak wolę te strojne tradycyjnie i choć nie czuję zapachu lasu bo wybieram tą sztuczną to i tak jej strojenie czy raczej teraz patrzenie jak robią to moi chłopcy sprawia mi tę samą radość co kiedyś gdy sama byłam dzieckiem.

Mam nadzieję, że mimo mnogości wielokolorowych ozdób w naszych sklepach pamiętać będziemy o dawnych symbolach bo szkoda aby uległy zapomnieniu.

*na podstawie źródeł internetowych opracowała
Katarzyna Plinta*



Odszedł

ks. Herbert Brokering

W sobotni wieczór 21.11.09r. dokładnie o godz. 19:33 rozległy się dzwony goleszowskiego kościoła. O tej porze w Minneapolis /USA/, a tam była to godzina 12:33, rozpoczynała się żałobna uroczystość zmarłego 7.11.09r. o godz. 12:33 ks. Herberta Brokeringa. Na prośbę przyjaciół i rodziny zmarłego rozdzwoniły się dzwony w kościołach, z którymi zmarły współpracował, gdzie bywał i gdzie miał swoich przyjaciół – w Ameryce, Europie, Azji. W Goleszowie był wielokrotnie z różnymi grupami, po raz pierwszy w 1993. Swoją wizję budowania świata pojednanego, żyjącego w pokoju realizował poprzez zbliżenie ludzi, narodów, jak mawiał – poprzez budowanie mostów. Symbolem tej wizji była tęcza, którą wyrażały skrawki materiału w kolorach tęczy, a którymi dzielił się ze wszystkimi napotkanymi na swoim pokojowym szlaku. Tęcza daje nadzieję na koniec burzy, koniec potopu, łączy swym barwnym łukiem oddalone od siebie światy, jest łączącym mostem. Takiego pojednania pragnął i dlatego organizował wyprawy za ocean, do Ziemi Świętej, do dalekiej Japonii. Do Europy środkowo – wschodniej przyjeżdżał z grupami od 1981r. Łącznie przyprowadził ponad 100 grup. Podróż po Europie rozpoczynali zawsze od Wartburgu i Eisenach, w Polsce zatrzymywali się w Bielsku–Białej, Salmopolu, Goleszowie. Grupy zawsze pełniły jakąś służbę – pomoc w budowie kaplic, budowa placów zabaw, ogrodów, nauka języka, warsztaty artystyczne. Przyprowadzał wspaniałe chóry, chrześcijańskich klaunów. Zatrzymywali się u rodzin, bo wtedy najlepiej zawiązują się trwałe więzi i pozytywne emocje między ludźmi – poprzez rozmowę, śpiew, wspólne wielbienie Boga.

Ks. Herberta Brokeringa mogliśmy poznać także dzięki jego książkom. Napisał około 50 książek o tematyce religijnej. Na język polski przetłumaczona została i wydana w 1999 r. książka pt. *Myślę o Tobie*. To zbiór 60 listów do chorej przyjaciółki – to listy o nadziei, uzdrowieniu i przyjaźni. Na promocję tej książki Herb Brokering przyjechał do Goleszowa w sierpniu 1999 r. W listopadzie tego roku wydana została druga jego książka *Dla nas się narodził*. To 37wymaginalnych rozmów z Marią, matką Jezusa.

Książka do codziennego czytania w czasie Adwentu i Świąt, w których autor stawia pytania i proponuje odpowiedzi, jakich mogłaby udzielić Maria oczekująca Zbawiciela świat.

Na łamach Naszej Gazetki publikowaliśmy już fragment innych książek, które nie zostały jeszcze w Polsce wydane, np. Kocie Psalmy, Psie Psalmy. Herb nie ignorował żadnego Bożego stworzenia, bo we wszystkim objawia się Stwórca. Głębi modlitwy uczył się także od zwierząt. To psalmy o ludzkiej duszy, która jak zwierzęta czeka, ma nadzieję, łasi się, głoduje. Podczas naszego ostatniego z nim spotkania w 2007r. mówił „... Boga chwałą jego dzieła i wszystko jest modlitwą. Rzeczywistość jest jednością, całością w swej różnorodności. Patrząc na drzewo oliwne a ono mówi w imieniu wszystkich drzew i prowadzi mnie do Jezusa. Mówię o Marii, a ona opowiada o swoim dziecku, o Jezusie. Maria jest wiarą i dzięki wierze my również nosimy Jezusa. To język misterium, język poezji, w metaforze, w paroli...”.

Fragmenty tych i innych jeszcze książek ks. Herberta Brokeringa prezentowane były na spotkaniu, które odbyło się w Goleszowie 10.12.09r. Spotkanie pomyślane zostało jako promocja książki Dla nas się narodził, ale także jako spotkanie z twórczością autora, wspomnianie jego działań i wizyt w naszym zborze. Prezentację multimedialną przygotował Janusz Gibiec, dzięki któremu mogliśmy obejrzeć także fragmenty nagrań sprzed 10 lat. Na spotkaniu obecny był ks. bp. Jan Szarek z małżonką, ks. dyr. Jerzy Below, diakon Aleksandra Kowalczyk oraz goleszowscy parafianie. Fragmenty książki nagrane w studio CCM przez Lidę Pałac i ks. Piotra Sitka emitowane były w programie „Po prostu” przez ponad tydzień. Tych, którzy jeszcze nie zaopatrzyli się w książkę gorąco zachęcam do zakupu. Lektura wzbogaci przeżywanie Adwentu i przybliży do rodzącego się dziecięcia Jezus.

Podczas ceremonii pogrzebowej (którą można było oglądać na żywo w Internecie), syn ks. Brokeringa – Mark, czytał fragment napisanej w 2006 r. książki I Will to you, którą autor dedykował czwórce swoich dzieci. Ostatni rozdział,





odczytany podczas pogrzebu, był osobistym pożegnaniem Herba z najbliższymi, z przyjaciółmi, z wszystkim co kochał.

Nosi tytuł „Good-bye” :

Mówimy „Do widzenia, Zostań z Bogiem”. Czuję moc tego pożegnania – „Do widzenia”. Przypomina mi się widok machających na pożegnanie rąk z okien autokaru ruszającego w trasę koncertową chóru, szyby pokryte palcami dłoni żegnających. Pamiętam powiewające chusteczki, którymi machano do nas na pożegnanie dopóki nie zniknęliśmy z pola widzenia, kiedy odwiedzaliśmy kraje za Żelazną Kurtyną. „Do widzenia” ma w sobie siłę. Odczuj ciepło poze-

gnalnego uścisku, kiedy byłeś trzymany w ramionach przez drogiego przyjaciela, mamę lub tatę – ten ostatni uścisk, lub ten sprzed wielu lat. Przekazuję ci owo „Do widzenia, Mamo, Tato”. Przekazuję spojrzenie oczu, kiedy wypowiedane jest słowo „Do widzenia” jeszcze raz i jeszcze raz. Daję uścisk, który może okazać się ostatnim, machnięcie dłoni, które może być ostatecznym; nie wiemy tego. Dźwięk słów „Kocham cię” pozostaje w ciszy pokoju, szpitala, jeszcze długo po twoim wyjściu.

Jest też pożegnanie – do widzenia – z przedmiotami, które kochamy. Do widzenia odchodzącej porze roku: koniec lata, koniec opadających liści. Nastaje zima, przychodzi chłód. Uśpione w ziemi korzenie czekają kwietnia, wiosny. Drzewo, do którego się przywiązałeś ma teraz wyrusowaną czerwoną linię wokół pnia – do widzenia; dom, który znałeś na pamięć – do widzenia; praca, którą kiedyś wykonywałeś z taką łatwością – do widzenia; do





widzenia góry, na które już więcej nie będziesz się wspinał.

Przekazuję moje „Do widzenia” z uśmiechem, z klaskaniem w dłonie. Radosny koniec dobrego czasu. Pozostawiam moje pożegnanie, które czeka następnego razu. Które mówi: Zadzwoń do mnie. Napisz. Wyślij maila. Wróć. Są takie „Do widzenia”, które nie potrzebują się oglądać za siebie, stoją i czekają, modlą się, dziękują, uśmiechają się. I myślą o następnym razie – jeśli nie tutaj, to w niebie. „Do zobaczenia w niebie” bo do widzenia nigdy nie jest ostateczne, zawsze będzie następny raz. Zostawiam moje „do widzenia” wypełnione słowami pieśni „Z Bogiem bądźcie, aż się zejdziem znów”.

Lidia Pałac

Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe

Rzym. 10,17

Kazania do posłuchania

Był czas w naszej parafii, kiedy nagrywano nabożeństwa na taśmy magnetofonowe, dostarczane później do osób, które z różnych względów nie mogły uczestniczyć w nabożeństwach w kościele. Po kilkuletniej przerwie wznawiamy nagrywanie nabożeństw, które są umieszczane na stronie internetowej parafii – **www.goleszow.luteranie.pl**. Rozpoczynamy też umieszczanie na stronie parafii kazania śp. ks. Tadeusza Terlika, będą to kazania tematycznie zgodne z rokiem kościelnym. Nagrania nie są może doskonale technicznie, gdyż są one odzyskiwane ze starych kaset magnetofonowych nagrywanych prawie dwadzieścia lat temu, ale ważne jest przesłanie, które te nabożeństwa i kazania ze sobą niosą.

Zachęcamy do korzystania z możliwości wysłuchania kazań za pośrednictwem Internetu. Szczególnie w ten czas Adwentu, życzymy, aby zwiastowanie zawarte w kazaniach pomogło przygotować serca do nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Zespół redakcyjny strony internetowej

ROZMOWY PO KOŚCIELE

- Witejcie sąsiadko! Cóż was tak nie było wczora w kościele?
- A bo my byli na przypómince w Skoczowie.
- To sie wóm wydarziło. Jo myślała, że nie wydzierzym wczora na nabożyństwie.
- A cóż sie stało?
- A było młodzieżowe i ścióngli jakisi zespół. No i wyicie, co sie robiło. Aji liturgie pozmiyniali. A ta muzyka!!!
- Ale wnuczka była i bardzo sie ji podobało.
- Nó ja, na pewno młodym sie podoba, ale to nie pasuje do kościoła.
- Myślicie, że w kościele trzeba słósznie siedzieć, posłóchać jak łorgany grajóm i z poważnóm minóm śpiywać „Głóście radośnie wszyscy wraz”?
- Dyć tak.
- A wyicie, że w czasach biblijnych nie znali łorganów.
- Tóž na czym wtedy grali?
- Na bymbnach, trómbach, cymbałach...
- Chyba was postraszyło sąsiadko. Skónd wóm to przyszło do głowy!
- Nó w Biblii je napisane. Wnuczka mówiła, że se móm przeczytać Psalm 150.
- To nieważne co tam je napisane. My starzi lepi wiymy, co sie Panu Bogu podobó. Te młodzieżowóm muzyke trzeba wyciepać z kościoła!
- Razym z młodymi???

Zaproszenia

Serdecznie zapraszamy wszystkich w niedzielę **27 grudnia br. o godz. 14,00** na uroczyste nabożeństwo podczas którego odbędzie się **ordynacja naszego parafianina mgr. teologii Karola Niedoby.**
Aktu ordynacji dokona Biskup Kościoła ks. Janusz Jagucki.

W sobotę **2 stycznia 2010 r. o godz. 16,00** odbędzie się w kościele w Goleszowie **Wieczór Kolęd**, na który serdecznie wszystkich zapraszamy.

W niedzielę **10 stycznia 2010 r. o godz. 14,00 i 17,00** odbędzie się w teatrze w Cieszynie koncert **„DZIECI ŚPIEWAJĄ KOLĘDY”**.
O godz. 17,00 wystąpi chórek PROMYKI z Goleszowa.

W środę **13 stycznia 2010 r. godz. 17,00** wystąpi w naszym kościele w Goleszowie **Chór i orkiestra Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”** z koncertem kolęd.
Na ten szczególnie koncert zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Goleszowie, oraz nasza Parafia. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w Parafii i w GOK-u.

Chrzty



Piotr Szytyper s. Wiesława i Beaty zd. Sikora – Goleiszów
Kinga Mateja c. Tomasza i Katarzyny zd. Lach – Godziszów
Szymon Bielak s. Łukasza i Elżbiety zd. Mizia – Goleiszów
Natalia Wiktoria Wantulok c. Zbigniewa i Aleksandry Mojżesz
– Goleiszów
Amelia Zuzanna Roik c. Sebastiana i Urszuli zd. Brańczyk
– Goleiszów

Aleksander Janusz Mrowiec s. Bartłomieja i Anny zd. Abram – Goleiszów
Kinga Pilch c. Edwina i Krystyny zd. Pilch – Goleiszów
Nikola Renata Górniak c. Pawła i Lucyny zd. Zawadzka – Goleiszów
Szymon Tomasz Gandor s. Marcina i Magdaleny zd. Polok – Goleiszów
Paulina Dominika Szczypka c. Przemysława i Bożeny Muras – Bażanowice
Judyta Wiesława Macura c. Piotra i Arleny zd. Wiszczor – Kozakowice

Śluby



Tomasz Pisarek – Aleksandra Raszka
Piotr Krzempek – Ewa Raszka
Marek Marzec – Aneta Machalica
Artur Koszela – Sylwia Witoszek
Andrzej Sikora – Irena Sztwiertnia
Tadeusz Wojciechowski – Grażyna Kluz
Mateusz Sulich – Anita Spratek
Grzegorz Cieslar – Gabriela Pawlik
Krzysztof Boruta – Aneta Grzybek

Pogrzeby



śp. Karol Żwak l. 70 – Kozakowice Górne
śp. Leszek Bobek l. 49 – Kisielów
śp. Oskar Żlik l. 67 – Goleiszów
śp. Jan Bujok l. 82 – Godziszów
śp. Janina Cichy zd. Koźdoń l. 84 – Cisownica
śp. Rudolf Mach l. 91 – Goleiszów
śp. Anna Simang zd. Sztwiertnia l. 78 – Goleiszów
śp. Adam Pillch l. 69 – Goleiszów
śp. Emilia Macura zd. Badura l. 88 – Goleiszów
śp. Jerzy Szczepański l. 98 – Goleiszów
śp. Jan Stanieczek l. 81 – Goleiszów
śp. Ewa Sztwiertnia zd. Bujok l. 81 – Goleiszów

Plan Nabożeństw grudzień 2009 r., styczeń, luty 2010 r.

	Goleszów	Kozakowice	Godziszów	Kisielów	Leszna Góra
23.12.2009 <i>środa</i> Tygodniowe naboż. adwentowe			15.30 	17.00 	
24.12.2009 <i>czwartek</i> Wigilia Bożego Narodzenia	22.00	15.30			
25.12.2009 <i>piątek</i> Boże Narodzenie	10.00				5.00 Jutrznia
26.12.2009 <i>sobota</i> II Święto Bożego Narodzenia	9.00	8.00 Gwiazdka dla dzieci	9.30 Gwiazdka dla dzieci	11.00 Gwiazdka dla dzieci	11.15 Gwiazdka dla dzieci
27.12.2009 <i>niedziela</i> 1 Niedziela po Bożym Narodzeniu	9.00  Gwiazdka dla dzieci				
31.12.2009 <i>czwartek</i> Zakończenie Roku	18.00	15.30	16.00		16.00
01.01.2010 <i>piątek</i> Nowy Rok	10.00				
02.01.2010 <i>sobota</i> Wieczór Kolęd	16.00				
03.01.2010 <i>niedziela</i> 2 Niedziela po Bożym Narodzeniu	9.00  10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
05.01.2010 <i>wtorek</i> Nabożeństwo Epifanijne	17.00				

10.01.2010 niedziela 1 Niedziela po Epifanii	9.00		8.00	9.30	10.45	11.15
17.01.2010 niedziela 2 Niedziela po Epifanii	9.00	 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
24.01.2010 niedziela Ostatnia Niedziela po Epifanii	9.00	 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
31.01.2010 niedziela 3 Niedziela przed Postem	9.00	 10.15	8.00			11.15
02.02.2010 wtorek Dzień Ofiarowania Pana Jezusa	17.00					
07.02.2010 niedziela 2 Niedziela przed Postem	9.00	 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
14.02.2010 niedziela Niedziela Przedpusta	9.00		8.00	9.30	10.45	11.15
19.02.2010 piątek 1 Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00					
21.02.2010 niedziela 1 Niedziela Pasyjna	9.00	 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
26.02.2010 piątek 2 Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00					
28.02.2010 niedziela 2 Niedziela Pasyjna	9.00	 10.15	8.00			11.15

Plan Nabożeństw

marzec 2010 r.

05.03.2010 piątek 3 Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00 Światowy Dzień Modlitwy						
07.03.2010 niedziela 3 Niedziela Pasyjna	9.00 10.15		8.00		9.30	 10.45	11.15 
12.03.2010 piątek 4 Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00						
14.03.2010 niedziela 4 Niedziela Pasyjna	9.00		8.00		9.30	 11.00	11.15 
18.03.2010 czwartek Tygod. nabożeństwo pasyjne			15.30		17.00		
19.03.2010 piątek 5 Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00						
21.03.2010 niedziela 5 Niedziela Pasyjna	9.00 10.15		8.00		9.30	 11.00	11.15 
25.03.2010 czwartek Tygod. nabożeństwo pasyjne			15.30		17.00		
26.03.2010 piątek 6 Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00						
28.03.2010 niedziela Niedziela Palmowa	9.00 10.15		8.00		9.30	 11.00	11.15 

Na adwent i Boże Narodzenie

WYDAWNICTWO AUGUSTANA

poleca



Trzydzieści siedem rozmów zawartych w książce to propozycja codziennych spotkań z młodą kobietą, która urodziła Syna Bożego.

Przez cały adwent i okres świąteczny, począwszy **od 1 grudnia do 6 stycznia**, można je czytać samemu, w rodzinie lub z przyjaciółmi.

Te rozmowy nie są o Marii, ale o dziecku, które się dla nas narodzi. Autor stawia w nich pytania i proponuje odpowiedzi, jakich mogłaby według niego udzielić Maria oczekująca dziecka.

Propozycja dla rodziny lub grupy modlitewnej

Przez cały adwent, okres świąteczno-noworoczny – aż do Święta Epifanii można wykorzystać tę książkę **podczas codziennych spotkań.**

Każdy dzień zawiera:

- werset biblijny na dany dzień
- rozmowę, którą dwie osoby mogą czytać na głos jako dialog
- refleksje związane z przeczytaną treścią oraz odnoszące się do współczesności
- końcową modlitwę

Herbert Brokering

był amerykańskim duchownym luterańskim, autorem kilkudziesięciu książek, m.in. „Myślę o Tobie. Duszpasterskie listy o nadziei i uzdrowieniu” wydanej przez Wydawnictwo Augustana w 1999 r.

Do nabycia:

Wydawnictwo Augustana, 43-300 Bielsko-Biała

pl. ks. M. Lutra 3, tel./fax 33 815 04 31

www.ksiegarnia.augustana.pl, e-mail: ksiegarnia@augustana.pl

Koło Pań Robótek Ręcznych

Przy parafii działa Koło Pań Robótek Ręcznych. Spotykamy się co wtorek o godz. 14.00. Wykonujemy różne robótki szydełkiem i drutami. Dzielimy się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami, wymieniamy wzory. Na zewnątrz bierzemy udział w różnych spotkaniach reprezentując parafię;

1. W dniach od 16–22.03.2009 r. wzięłyśmy udział w I Golezowskiej Scenie Pasji i Talentu Bzik 2009,
2. 25.04.2009 r. w Wiśle brałyśmy udział w Diecezjalnej Konferencji Kobiet. Tematem spotkania było „Jak wykorzystuję swój talent”,
3. Nawiązałyśmy kontakt i odwiedziliśmy w dniach 25–26.07.2009 r. Koło Pań przy kościele Ewangelicko–Augsburskim św. Mateusza w Łodzi,
4. W dniach 29–30.08.2009 r. brałyśmy udział w dniach Golezowa i dożynekach,
5. 15.09.2009 r. pojechałyśmy na wycieczkę do Wisły Malinki by odpocząć na łonie przyrody,
6. W dniu 19.10.2009 r. wzięłyśmy udział w Międzyparafialnym Spotkaniu Kobiet w Betanii w Wapienicy,
7. 4.10.2009 r. uczestniczyliśmy w nabożeństwie „Święta Żniw” w Bielsku–Białej. Spotkałyśmy się z parafianami których poczęstowaliśmy regionalną potrawą „wyrzoscami z chlebem”, które miały wielkie wzięcie.
8. Przygotowaliśmy dla dzieci na Ukrainę paczki – świąteczny podarunek.



Dzielimy się Radością



***Mateusz Sulich – Anita Spratek**
ślub: 03.10.2009 r.*



***Grzegorz Cieslar – Gabriela Pawlik**
ślub: 10.10.2009 r.*



***Piotr Krzempek – Ewa Raszka**
ślub: 12.09.2009 r.*



***Krzysztof Boruta – Aneta Grzybek**
ślub: 14.11.2009 r.*



*Marek Marzec
– Aneta Machalica
ślub: 19.09.2009 r.*

fot. Kuboszek



*Tomasz Pisarek
– Aleksandra Raszka
ślub: 12.09.2009 r.*



*Andrzej Sikora
– Irena Sztywnia
ślub: 26.09.2009 r.*

**Amelia Zuzanna
Roik**
chrzest: 18.10.2009 r.



Piotr Sztyper
chrzest: 02.09.2009 r.



Judyta Wiesława Macura
chrzest: 06.12.2009 r.



Nikola Renata Górniak
chrzest: 15.11.2009 r.



Natalia Wiktoria Wantulok
chrzest: 18.10.2009 r.



Szymon Biela
chrzest: 04.10.2009 r.



Aleksander Janusz Mrowiec
chrzest: 08.11.2009 r.



Kinga Mateja
chrzest: 27.09.2009 r.



Szymon Tomasz Gandor
chrzest: 22.11.2009 r.